

Marcelina Rowicka
Wydział Geologii

Spółeczeństwo przyszłości

Jak okiem sięgnąć same kobiety. Kobiety w tramwaju, w metrze, w kawiarni, na uczelni w sklepie i w biurach. Niezależnie gdzie pójdziemy, ile miejsc odwiedzimy, jak bardzo będziemy się starać, nie ujrzymy tu mężczyzny. Chłopczy już dawno przestali tutaj przychodzić na świat. Kto doświadczył życia na świecie „dwóch płci”, okrzyknąłby ten stan mianem szaleństwa, apokalipsy lub niemożliwego. Mężczyźni nie chcieliby uwierzyć, że świat ma się dobrze a życie toczy się dalej w czasie ich nieobecności. Większość pewnie zadawałaby jedno pytanie – jak do tego doszło? Nie odnotowano ingerencji żadnych czarnych mocy. Sprawy w swoje ręce wzięła natura. Wyjaśnienie odnaleziono dosyć łatwo w biologii.

Zniknięcie mężczyzn nie było nagłe, nie można także powiedzieć, że było nieoczekiwane. Zmiany w liczebności płci męskiej zachodziły stopniowo i wiązały się z nietrwałością chromosomu Y. Początkowo zaczął on zanikać u mężczyzn w starszym wieku, co powodowało pojawianie się u nich rozmaitych schorzeń. Znacznie wzrosła wśród tej grupy śmiertelność. Była to pierwsza fala zaniku mężczyzn. Niestety chromosom ten nadal karłowaciał, tracił budujące go białka. Z czasem zaczął on zapisywać coraz mniej genów. Jego znaczenie spadało. W wyniku tych zmian przestał on nawet spełniać jedną ze swoich głównych ról. Nie decydował on już dłużej o płci dziecka. Na świecie przez pewien krótki okres pojawiały się dziewczynki posiadające chromosom Y. Jednak jego degradacja postępowała dalej aż do całkowitego wymazania chromosomu z ciała ludzi.

Domyślam się, że to wyjaśnienie budziłoby tylko kolejne pytania. Jak to możliwe, że społeczeństwo nie wyginęło jeśli tworzą je same kobiety? Faktycznie liczebność ludzi na Ziemi w wyniku tych zmian zmniejszyła się. Jak wiadomo jednak, wcześniej świat borykał się z problemem przeludnienia, który został w ten sposób przez naturę rozwiązany. Obecnie na świat przychodzą tylko dziewczynki ponieważ „plemniki” tworzone są z komórek macierzystych ze szpiku kobiet. Każde dziecko powstaje więc w wyniku zapłodnienia in vitro. Problem niechcianych czy nieplanowanych ciąży nie dotyczy już współczesnych kobiet.

Czy jest to ewolucja społeczeństwa czy rozpaczliwa próba odwlekania zagłady ludzkości? Mężczyźni pewnie opowiedzieli by się za drugą opcją. Badania jednak mówią same za siebie. Obecnie na świecie żyje się kobietom lepiej. Ograniczeniu uległa ilość toczących się konfliktów zbrojnych. Znacząco spadł ogólny wskaźnik przestępczości a przemoc na tle seksualnym oraz przemoc domowa jest niemal niespotykana. Spadła znacznie ilość ogólnego spożycia i

światowej produkcji alkoholu. Małe dziewczynki rozwijają się szybciej a badania wskazują, że przejawiają one lepsze wyniki w nauce od kiedy uczą się w grupach, w których nie ma chłopców. Podniosła się jakość relacji między kobietami. Zaczęły one tworzyć związki z innymi kobietami tak aby łatwiej radzić sobie z opieką nad dziećmi czy obowiązkami domowymi. Część z nich to związki romantyczne, część jednak jest całkowicie pozbawiona kontaktów w sferze cielesnej, ale pełna bliskości, zrozumienia i wsparcia. W wyniku upadku patriarchy, z czasem znikły także głęboko zakorzenione przez niego uprzedzenia oraz nierealne standardy piękna ustalane pod dyktando męskiego oka. Z tym wszystkim wiąże się czysto biologiczny średni spadek poziomu kortyzolu w organizmach kobiet.

Zdaje się, że dawniej mężczyźni uważali siebie za słońce. w końcu do tego byli przyzwyczajeni - że świat kręci się wokół nich. Jednak oni zniknęli, a Ziemia nadal znajduje się na swojej orbicie. A na tej planecie ciągle trwamy my – Kobiety.